

Sygn. akt III U 515/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Piotr Witkowski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekr. sądowy Beata Dzienis</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016r. w S.

sprawy **P. M.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie

w związku z odwołaniem P. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 19 czerwca 2015 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **zasądza od P. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 515/15

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 19.06.2015r. stwierdził, że P. M., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od 02.12.2015r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 121 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Ponadto, stosownie do treści art. 12 ust.1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Jak stanowi zaś art. 11 ust.2 powyższej ustawy, dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi. Natomiast według art. 13 pkt 4 tej ustawy osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do

dnia zaprzestania jej wykonywania, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Natomiast zebrane przez Zakład wyjaśnienia oraz materiał dowodowy nie dały podstaw do uznania, że P. M. faktycznie od 02.12.2015r. wykonywała czynności w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. Po trzech miesiącach od zgłoszenia do ubezpieczeń tj. od 03.03.2015r. będąc w ciąży, przebywa ona już na zwolnieniu lekarskim i wystąpiła z roszczeniem wypłaty zasiłku chorobowego od bardzo wysokiej podstawy wymiaru. Dodatkowo z ustaleń organu rentowego wynikało, że od 2009r. była ona dwukrotnie zatrudniona na stanowisku doradcy klienta, przez A. S. (1) prowadzącego usługi finansowe i ubezpieczeniowe. W trakcie tego zatrudnienia, również po niespełna trzech miesiącach pracy tj. od 08.05.2012r. zaczęła ona korzystać ze zwolnień lekarskich, aż do dnia urodzenia dziecka 04.10.2012r. W okresie od 04.10.2012r. do 20.03.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacał jej zasiłek macierzyński. Od 27.04.2013r. do 27.02.2014r. przebywała na urlopie wychowawczym i po jego zakończeniu umowa o pracę została rozwiązana. natomiast organ rentowy ustalił, iż A. S. (1) prowadząc działalność gospodarczą od 2008r. nigdy nie wynajmował

firm sprzątających do generalnych porządków placówek, w których prowadzi działalność. Zakład wskazywał, iż dokonana przez niego analiza złożonych zeznań oraz wystawienie trzech faktur w grudniu 2014r., a także w styczniu i lutym 2015 za rzekome usługi sprzątania na rzecz A. S. (1), jak również zeznania wnioskodawczyni, były niewiarygodne. Powyższe dowodzi, iż w wyniku wcześniejszej współpracy z A. S. (1) doszło do utworzenia dokumentacji, która miała posłużyć uwiarygodnieniu faktu prowadzenia przez P. M. działalności gospodarczej. Dlatego dokonała wpisu w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej od 02.12.2014r., faktycznie jej nie prowadząc. Zgromadzone dowody przeczą tezie, że faktycznie wykonywała ona działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły. Dowodem tego jest wykonywanie pojedynczych usług sprzątania na rzecz swoich znajomych, czy bliskich osób. Ponadto rozpoczynając działalność gospodarczą była ona świadoma, iż może zadeklarować do naliczenia składek na ubezpieczenia społeczne kwotę w wysokości 30% minimalnej płacy tj. kwotę w 2014r.-504zł miesięcznie i od 2015r.-525zł miesięcznie. Nie skorzystała jednak z przysługującego jej tego prawa, lecz przyjęła miesięczną kwotę 8.000zł tak, aby po krótkim okresie czasu, od zgłoszenia działalności, móc skorzystać z bardzo wysokich świadczeń związanych z ciążą z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ponad półtora rok tj. zasiłku chorobowego a następnie zasiłku macierzyńskiego. Jednakże zasady racjonalnego gospodarowania nakazują, by w przypadku, gdy działalność jest w fazie rozwoju, minimalizować koszty bądź generować je bezpośrednio w celu zwiększenia szans na osiągnięcie spodziewanego w przyszłości dochodu.

Wysokość zadeklarowanych składek na ubezpieczenia społeczne oraz okoliczność zgłoszenia działalności gospodarczej świadczy jednoznacznie, że zamiarem i jedynym celem ubezpieczonej było uzyskanie możliwie najwyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a formalne zgłoszenie działalności miało być jedynie narzędziem do uzyskania tych świadczeń. To nie zysk z działalności był celem płatnika składek.

Odwołanie od tej decyzji złożyła P. M., domagając się jego zmiany poprzez stwierdzenie, iż od dnia 02.12.2015r. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Jej zdaniem okoliczności sprawy uzasadniają stwierdzenie, iż faktycznie rozpoczęła i wykonywała działalność gospodarczą w związku z dokonaniem przez nią wpisem do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, jako osoba fizyczna prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą z datą rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej określoną na dzień 02.12.2014r. Podniosła, iż organ rentowy w swoich ustaleniach całkowicie pominął fakt, iż rejestracji działalności towarzyszyło także zawarcie na czas nieokreślony umowy z (...), przedmiotem której jest w dalszym ciągu przede wszystkim ewidencja przychodów celem ustalenia zryczałtowanego podatku dochodowego. Odmienne ustalenia faktyczne organu rentowego wynikają natomiast z fragmentarycznej i niepopartej dogłębną analizą dowodów, oceną okoliczności omawianego przypadku. Odwołująca podniosła, iż założyła firmę i temu działaniu towarzyszyły określone zamiary i inwestycje polegające na zakupie odpowiednich narzędzi do pracy. Fakt braku faktur nie stanowi w tym wypadku żadnej przesłanki, by kwestionować całkowicie fakt prowadzenia działalności gospodarczej. Nie jest też niczym nagannym fakt, iż rozpoczynając swoją działalność promocję swojej firmy opierała na kontaktach

osobistych oraz zawodowych. Podniosła, iż niezaprzeczalne było, iż jej firma posiadała od stycznia 2015r. i posiada nadal, stosowną reklamę na profilu społecznościowym Facebook. Sama działalność, której się podjęta, polegała na świadczeniu przez nią usług z zakresu sprzątania mieszkań, lokali i pomieszczeń biurowych. Prowadzenie takiej działalności zostało przez nią zaś potwierdzone realnymi dowodami w postaci zapisów wewnętrznej dziennej sprzedaży, a także fakturami, które wskazują na wykonanie określonej ilości usług w danym czasie. Zarzut, iż nie pamiętała ona wysokości osiąganego wynagrodzenia oraz nazwisk wszystkich osób, dla których wykonywała usługi, nie dawał się pogodzić z rzeczywistym stanem rzeczy. Dla oceny prowadzenia działalności gospodarczej w ramach usług wykonywanych przez nią nie ma znaczenia, jaką ilość okien umyła, jakie pomieszczenia sprzątała, czy czyściła wnętrza samochodów, czy też pomieszczenia biurowe. Za karygodne uznała twierdzenie organu rentowego, iż wraz z A. S. (2) utworzyła ona fikcyjną dokumentację celem uwiarygodnienia faktu prowadzenia działalności gospodarczej. Takie oskarżenie ze strony Zakładu oceniła jako całkowicie bezprawne i nie poparte żadnymi dowodami. Dodatkowo wskazała, iż sam organ rentowy w swoim uzasadnieniu przyznaje, iż istnieją dowody potwierdzające fakt „wykonywania pojedynczych usług sprzątania na rzecz swoich znajomych, czy bliskich osób”. Jednak organ rentowy całkowicie pominął okoliczność, iż działalność gospodarczą prowadzi ona nadal. Co prawda w tej chwili nie czyni tego osobiście, ale przy pomocy swojego męża, którego ustanowiła swoim pełnomocnikiem, jednak planuje rozwój firmy i czyni na nią inwestycje np. w postaci zakupu specjalistycznego odkurzacza do czyszczenia i prania dywanów.

Odwołująca wskazała też, że zarejestrowanie działalności gospodarczej i podanie wysokiej podstawy składek na ubezpieczenia społeczne po to, by móc korzystać z wysokich świadczeń w związku z wiedzą, że jest w ciąży nie mają znaczenia dla sprawy, w sytuacji faktycznego wykonywania tej działalności. Możliwość podjęcia działalności gospodarczej przez kobiety w ciąży, chociażby jednym z powodów do jej podjęcia była możliwość uzyskania ochrony ubezpieczeniowej nie jest prawnie zabroniona. Samo zaś zakwestionowanie przez organ rentowy wysokości deklarowanych przez wnioskodawczynię podstaw składek na ubezpieczenia społeczne jest bezpodstawne w świetle uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 21.04.2010r. II UZP 1/10, która stanowi, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie i podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

### **Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:**

#### ***Odwołania za uzasadnionego uznać nie można było.***

W sprawie w obliczu jej okoliczności w świetle zebranego w niej materiału dowodowego nie można było uznać, że P. M. faktycznie od dnia 02.12.2015r. rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej i podlegała z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz nieobowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Z ustaleń, jakie poczyniono w sprawie wynikało, że odwołująca się miała ukończone studia wyższe – magister administracji. Bezpośrednio przed zgłoszeniem działalności gospodarczej tj. w okresie od 17.11.2014r. do 21.11.2014r. została przyjęta w trybie nagłym do Szpitala (...) w S. na Oddział (...). Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynikało, że została przyjęta w 7-mym tygodniu ciąży z poronieniem zagrażającym. W tych okolicznościach po tygodniu od wypisania ze szpitala odwołująca podjęła decyzję o zarejestrowaniu działalności gospodarczej pod firmą (...), która miała polegać przede wszystkim na niespecjalistycznym sprzątaniu budynków i obiektów przemysłowych. Bezpośrednio przed zarejestrowaniem tej działalności odwołująca się była osobą bezrobotną, natomiast od 15.02.2012r. do 14.02.2014r. była zatrudniona w placówce Banku (...), jako doradca klienta. W trakcie zatrudnienia była na zwolnieniu lekarskim z powodu ciąży, a następnie na urlopie macierzyńskim.

Zdaniem Sądu zarejestrowanie działalności gospodarczej przez odwołującą się nastąpiło wyłącznie w celu uzyskania przez nią, w niedługim odstępie czasu, prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Przede wszystkim wskazać

należy na moment, kiedy odwołująca się zdecydowała się na zarejestrowanie prowadzenia działalności gospodarczej, a mianowicie niedługo po powzięciu wiadomości, że jest w ciąży. Odwołująca zaś została hospitalizowana w trybie nagłym. W szpitalu przebywała kilka dni i została wypisana w stanie ogólnym dobrym, jednak zdecydowała się podjąć działalność, która wiązała z pracą fizyczną, czasami dość ciężką, zwłaszcza dla kobiety w ciąży. Odwołująca się miała już wtedy jedno małe dziecko. Jej mąż pracował jako kierowca T.

Wśród klientów, u których odwołująca się rzekomo miała sprzątać, zostali wskazani jej znajomi. Świadek A. K. (1), która zamieszkuje w W. k/S. oddalonych od miejsca zamieszkania odwołującej o ponad 40km. Z jednej strony utrzymywała z odwołującą się kontakty towarzyskie, bo znały się jeszcze z czasów nauki w liceum, a z drugiej wynajmuje odwołującą do sprzątnięcia dwupokojowego mieszkania o pow. 42 m<sup>2</sup> tłumacząc się lenistwem. Natomiast świadek J. D. była żoną kolegi i byłego współpracownika męża odwołującej się. Świadek zamieszkiwała w S. oddalonych od F., w którym mieszka odwołująca się, o ponad 30 km. Sąd nie dał im zeznaniom wiary z uwagi nie tylko na łączące ich więzi towarzyskie ale przede wszystkim na brak racjonalizmu i logiki ww zatrudnianiu – wynajmowaniu osoby do , jak to ujęła świadek A. K. (2) –wycierania kurzy, z miejscowości oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów. W przypadku odwołującej się, która automatycznie wskazała wysoką podstawę wymiaru składek – 8.000zł, winna skupić się na pozyskaniu klientów z bliskiej okolicy. Innym klientem odwołującej miał być jej były szef – świadek A. S. (1), który prowadził placówki Banku (...). Świadek otworzył m.in. placówkę w E. i jak zeznał, zatrudnił odwołującą, która mieszkała w odległości ponad 50 km. Jak sam zeznał, kwestia dojazdu pozostawała w jej gestii, zatem sprzątnięcie placówki polegające na wytarciu biurek, odkurzeniu czy sprzątnięciu sanitariatu, nie mogło być opłacalne przy 2-3 godzinach jakie odwołująca się miała poświęcać na takie prace, bez zwrotu kosztów dojazdu. Działanie takie przeczy bowiem logice i racjonalnemu działaniu przedsiębiorcy. Odwołująca wskazywała na innych klientów, jednak żadnego nie potrafiła podać, tym samym jej twierdzenia pozostawały w sprzeczności z wnioskami, jakie płynęły ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Podjęcie działalności winno poprzedzić choćby minimalne badanie rynku, czy na jej usługi w ogóle będzie zapotrzebowanie. Natomiast wyjaśnienia odwołującej , że przede wszystkim chciała bazować na znajomych potwierdzają tylko stanowisko organu rentowego.

Sąd miał na uwadze że odwołująca przedłożyła dowody, które miały potwierdzić prowadzenie przez nią działalności gospodarczej. Wskazywała na ulotkę reklamową, faktury potwierdzające zakup sprzętu do sprzątnięcia, jednak nie można pomijać, że zdarzenia te dotyczyły okresu już po urodzeniu przez nią dziecka, przypadają na lipiec i dalsze miesiące 2015r. Nie zostały natomiast wskazane przez nią dowody potwierdzające rozpoczęcie działalności w grudniu 2014r. i jej prowadzenie do momentu otrzymania zwolnienia lekarskiego. Pierwszy wpis na profilu założonym na Facebooku został zamieszczony w dniu 23.01.2015r., czyli prawie 2 miesiące od zgłoszenia działalności gospodarczej. Kolokwialnie rzecz ujmując, ciąża nie jest chorobą. Natomiast nie można bagatelizować faktu, iż kilka dni przed rozpoczęciem tej działalności została ona pilnie hospitalizowana z uwagi na zagrożenie ciąży. Działalność zaś, którą podjęła wiązała się z dojazdami na duże odległości i praca fizyczną. Ostatecznie więc nie można było przyjąć, że działalność została przez nią podjęta i rzeczywiście prowadzona. Późniejsze działania odwołującej się nie miały wpływu na stwierdzenie, że tej działalności nie podjęła w dniu 02.12.2014r. Ustawodawca powstanie obowiązku ubezpieczenia społecznego wiąże nie z samym faktem spełnienia formalnych wymogów uprawniających do prowadzenia pozarolniczej działalności, a z momentem faktycznego jej wykonywania. Istotnym z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych jest dopiero moment podjęcia faktycznych czynności związanych z wykonywaniem danej działalności i to związane z ryzykiem gospodarczym. Będą to zatem czynności składające się na przedmiot prowadzonej działalności, jak też czynności mające prowadzić do osiągnięcia jej celu, np. poszukiwanie nowych klientów, zamieszczanie ogłoszeń w prasie, załatwianie spraw urzędowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2011r., II UK 51/11). Nie decydują o tym same formalności związane z działalnością gospodarczą, których odwołująca się niewątpliwie dopełniła, gdyż oprócz jej oficjalnej rejestracji dokonała również zgłoszenia do ZUS i US.

W świetle więc wskazanych okoliczności Sąd Okręgowy przyjął, że zgłoszenie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej przez odwołującą się było czynnością pozorną w rozumieniu art.83 kc. Pozorność jej polegała na

tym, że zgłoszenie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nastąpiło wyłącznie w celu objęcia jej ubezpieczeniem z tego tytułu, a w konsekwencji zapewnienia wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bez zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej. Tym bardziej tak należało uważać, że podstawa wymiaru składki, którą odwołująca się zgłosiła, wniosła 8.000zł. Logiczne zaś jest, iż działalność gospodarza winna przynosić dochody, umożliwiające chociażby opłacenie zobowiązań publicznoskarbowych w tym i składek na ubezpieczenia społeczne, nie mówiąc już o samym zysku. Jeżeli więc nie miała odbiorców swoich usług i wskazała bardzo wysoką podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (choć dla osób takich jak ona ustawodawca przewidział preferencyjną stawkę na te ubezpieczenia, co jest zrozumiałe jeśli weźmie się pod uwagę ryzyko, które zawsze takiej działalności na początku towarzyszy), to uznać należy, że prowadzenie działalności gospodarczej było fikcyjne. Każdy bowiem, kto zaczyna poradzić działalność gospodarczą zachowuje się racjonalnie i tak postępuje, aby stać go było na opłaty z tym związane. Inna ocena takiego stanu rzeczy pozbawiona byłaby logiki rozumowania.

Mając więc powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Suwałkach na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc oddalił odwołanie.

O kosztach rozstrzygnięto podstawie art. 98 §1 i 3 kpc w zw. z §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490).

PW/mt